Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

KURJER EKONOMICZNY & AKCYJNY

BIBLIOTEKA JAGELLONICA

Rok III. Nr. 1-2 Warszawa, 31 stycznia 1928 r. Cena numeru poj. 30 gr.
Wychodzi w dn. 15 i 30 każdego miesiąca.

Nowe prawo akcyjne.

W najbliższym już czasie wejdzie w życie nowa ustawa akcyjna, owoc wieloletnich prac sekcji prawa handlowego Komisji Kodyfikacyjnej i Komisji Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Celem umożliwienia spółkom istniejącym przystosowania się do nowej ustawy, co wymagać będzie nieraz daleko sięgającej zmiany statutu, ustawa pozostawia im dwuletni okres, licząc od dnia wejścia w życie, dla uzgodnienia z nią statutów.

Nowopowstające spółki akcyjne podlegać będą nowej już ustawie.

Projekt nowej ustawy, przyjęty przez komitet organizacyjny prac Komisji Kodyfikacyjnej, zbliżony jest najbardziej do nowoczesnej ustawy akcyjnej belgijskiej.

W wyborze między systemem koncesyjnym, a systemem wolności zawiązywania i rejestracji, wybiera drogę pośrednią, przyjmując zasadniczo system rejestracyjny, zastrzegając jednak system koncesyjny, dla przedsiębiorstw o znaczeniu państwowem, lub dla użyteczności publicznej. Płynność życia nie pozwala na petryfikację ustalania, projekt więc pozostawia Radzie Ministrów upoważnienie do określania przedsiębiorstw, mających znaczenie państwowe, lub charakter użyteczności publicznej.

Szczerą troską o dobro akcjonarjuszów tchną zwłaszcza przepisy o zawiązywaniu spółek akcyjnych.

Rozszerzenie grona osób odpowiedzialnych cywilnie i karnie za uchybienie przepisom ustawy ma na celu danie gwarancji solidnego zawiązania spółek akcyjnych.

Projekt dopuszcza akcje rozmaitych rodzajów, różniące się co do uprawnień zarówno pod względem dywidendy, jak też prawa głosu. Obok akcji uprzywilejowanych, imiennych, okazicielskich, akcje pluralne, o wielokrotne prawie głosu z tem jedynie ograniczeniem, iż muszą to być akcje imienne. Walkę toczącą się w literaturze o dopuszczenie akcji o pluralnem głosowaniu rozstrzyga projekt na korzyść pluralnego głosowania, licząc się z tem, że takie uregulowanie prawa głosu zapobiec może majoryzowaniu przez liczebną, nieraz obcą pod względem kapitału lub przygodną większość, oraz że ujemne spostrzeżenia o pluralności głosów mają swą przyczynę w stosunkach walutowych, spowodowanych inflacją.

Równocześnie projekt rozgranicza interesy akcji uprzywilejowanych od akcji innych, stanowiąc, iż dywidenda uprzywilejowana nie może być wyższa od zwykłej dywidendy ponad dwie jednostki powyżej przeciętnej stopy Banku Polskiego.

Akceptując akcje założycielskie i aportowe, wypowiada się projekt przeciwko akcjom pracy na wzór ustawodawstwa francuskiego lub włoskiego, obawiając się zaostrzenia walki między kapitałem, a pracownikami, tudzież tarć, gdyby pracownicy byli dopuszczeni do udziału w zarządzie przedsiębiorstwa.

Poważne zmiany przeprowadzono w zakresie władz spółki akcyjnej.

Zgodnie z obowiązującem dotychczas prawem ustanawia projekt 3 kategorje władz: 1) Walne Zgromadzenie, 2) zarząd, 3) władze nadzorcze.

Naczelną władzą jest Walne Zgromadzenie akcjonarjuszów, zwyczajne zwoływane corocznie w ciągu sześciu miesięcy po upływie roku obrotowego, nadzwyczajne w miarę potrzeby i w przypadkach przewidzianych w ustawie lub statucie, gdy potrzeba uchwały W. Zebr..

Akcjonarjusze, reprezentujący przynajmniej jedną dziesiątą część kapitału akcyjnego (art. 54), mają prawo żądać zwołania nadzw. waln. zgrom., jak również zamieszczenia poszczególnych spraw na porządku dziennym walnego zgrom. Jeśli w ciągu czternastu dni nadzw. walne zgrom. nie będzie zwołane, sędzia rejestrowy siedziby S-ki może po zawezwaniu zarządu upoważnić wspomnianych akcjonarjuszów do zwołania nadzw. waln. zgrom. Przewodniczącego wyznaczy sędzia rejestrowy.

Jeśli w spółce istnieją akcje o różnych uprawnieniach, uchwały o zmianie statutu, mogące naruszyć prawa poszczególnych akcyj, jak również uchwały o podwyższeniu lub obniżeniu kapitału akcyjnego, powinny być powzięte w drodze oddzielnego głosowania w każdej grupie (rodzaju) akcji. W każdej grupie powinna zapaść uchwała taką większością oddanych głosów, jaka jest wymaganą dla walnych zgromadzeń do ważności tego rodzaju uchwały.

Zarząd składa się z jednego lub więcej członków, wybranych przez walne zgromadzenie lub przez radę (według statutu). Członkowie zarządu spółki nie mogą bez zezwolenia walnego zgromadzenia zajmować się interesami konkurencyjnego przedsiębiorstwa, ani też uczestniczyć w jego władzach.

Członkowie zarządu odpowiadają za należyte prowadzenie ksiąg i rachunkowości spółki. Odpisy sprawozdania zarządu łącznie z bilansem i rachunkiem strat i zysków wraz z odpisem sprawozdania rady nadzorczej, komisji rewizyjnej tudzież opinji biegłych rewidentów będą wydawane akcjonarjuszom na ich żądanie w ciągu czternastu dni przed walnem zgromadzeniem.

Uchwały zarządu będą protokółowane. Księga protokółów powinna być oparafowana i zaświadczona przez sędziego rejestrowego.

W zakresie nadzoru projekt odróżnia: a) nadzór autonomiczny wewnętrzny, wykonywany przez własne władze spółki, pochodzące z wyboru walnego zgromadzenia i b) nadzór zewnętrzny wykonywany przez osoby trzecie niezainteresowane i niezależne od spółki.

Nadzór zewnętrzny wykonywują biegli rewidenci, zaprzysiężeni, którym zarząd spółki zobowiązany jest po upływie roku operacyjnego oddać bilans, rachunek zysków i strat oraz sprawozdanie do zbadania zgodności nie tylko z księgami i dokumentami, lecz także z faktycznym stanem przedsiębiorstwa. Mianowanie rewidentów należy do sędziego rejestrowego. Oddzielne rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu, określi bliżej kwalifikacje biegłych — rewidentów, muszą oni oprócz znajomości rachunkowości kupieckiej posiadać znajomość przedsiębiorstw akcyjnych i ich gospodarki, by zdobyć zaufanie akcjonarjuszów.

Nadzór autonomiczny wykonywa rada nadzorcza, lub komisja rewizyjna.

Rada nadzorcza lub komisja rewizyjna powinna się składać przynajmniej z trzech członków, wybieranych przez walne zgromadzenie zwykłą większością głosów.

Na wniosek akcjonarjuszów, reprezentujących przynajmniej jedną piątą kapitału akcyjnego, wybór rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej powinien być dokonany przez najbliższe walne zgromadzenie w drodze głosowania oddzielnemi grupami, choćby nawet statut przewidywał wybory członków rady lub komisji większością głosów.

Osoby, reprezentujące na zwykłem walnem zgromadzeniu taką część akcji, jaka przypada z podziału ogólnej ilości reprezentowanych akcji przez liczbę członków rady lub komisji, mogą utworzyć oddzielną grupę, celem wyboru jednego członka rady lub komisji, nie biorąc już jednak udziału w wyborze pozostałych członków. Poszczególne grupy mniejszości mogą łączyć się celem dokonania wspólnego wyboru.

W przypadku żądania wyborów oddzielnemi grupami mandaty wszystkich członków rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej, niezależnie od czasu, na jaki zostali wybrani, wygasają przedterminowo na tem zgromadzeniu, które ma dokonać wyboru grupami.

Na podkreślenie zasługuje art. 92, iż członkowie zarządu, likwidatorowie i pracownicy spółki nie mogą być równocześnie członkami rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej.

Rada Nadzorcza obowiązana jest wykonywać stały nadzór nad gospodarką spółki we wszystkich gałęziach przedsiębiorstwa, i nad celowością tej gospodarki.

Dla wykonywania powyższych czynności może rada nadzorcza wglądać w każdy dział gospodarki spółki, żądać od zarządu i pracowników spółki sprawozdań i wyjaśnień, przeprowadzać rewizję majątku, tudzież przeglądać księgi i dokumenty.

Rada nadzorcza lub komisja rewizyjna wykonywa swe czynności zbiorowo, może jednak delegować członków do indywidualnego wykonywania poszczególnych czynności nadzorczych.

Jeśli rada nadzorcza lub komisja rewizyjna została wybrana przez głosowanie grupami, każda grupa wybranych ma prawo delegować jednego członka do stałego indywidualnego wykonywania czynności nadzorczych. Członkowie ci mają prawo uczestniczenia w posiedzeniach zarządu z głosem doradczym. Rzecz oczywista, iż tacy członkowie nie mogą również zajmować się, bez zezwolenia walnego zgromadzenia, interesami konkurencyjnego przedsiębiorstwa, lub uczestniczyć w jego władzach.

W przyjętym obecnie projekcie ustawy akcyjnej prawdopodobnie zmiany już nie nastąpią.

Całość projektu owiana jest rzeczywistą troską o zapewnienie możności zdrowego rozwoju spółkom akcyjnym i wzbudzenie do nich zaufania akcjonarjuszów.

Akc. Nr: 1432/30

Zaopatrzenie rolnictwa w nawozy sztuczne.

(Autoryzowany wywiad z Panem Ministrem Rolnictwa Karolem Niezabytowskim.)

Zużycie nawozów sztucznych w rolnictwie polskiem w 1927 roku wyniosło według obliczeń tymczasowych około 840.000 ton, z czego na nawozy azotowe przypada około 184.000 ton, fosforowe 392.000 ton i potasowe 264.000 ton. Są to najwyższe cyfry konsumpcji, jakie osiągnięto w okresie powojennym: świadczą one o niezbyt szybkim wprawdzie, lecz stałym postępie intensyfikacji naszych gospodarstw rolnych. Konsumpcja nawozów sztucznych w 1927 roku w porównaniu z konsumpcją z lat 1924, 1925 i 1926 wynosi 210%, 120%, 124%. W stosunku do przedwojennej konsumpcji nawozów sztucznych zużycie ich w 1927 r. stanowi 54%.

W stosunku do istotnych potrzeb rolnictwa polskiego zużycie nawozów sztucznych jest wciąż jeszcze niezmiernie małe, gdyż wynosi zaledwie 46 kg. na 1 ha gruntów ornych, gdy intensywność nawożenia pomocniczego na ziemiach polskich już przed wojną dochodziła do 85 kg. na 1 ha, a w krajach zachodnio-europejskich była trzykrotnie wyższa.

W naszych warunkach intensywność nawożenia pomocniczego powinna dojść w bardzo krótkim czasie do normy 150 kg. na 1 ha, co odpowiadałoby mniej więcej jednej pełnej dawce nawozów (150 kg. azotowych, 300 kg. fosforowych i 200 kg. potasowych) w cyklu czteroletniego płodozmianu. Przy tem założeniu konsumpcja nawozów sztucznych w Polsce w przeliczeniu na 18.000.000 ha gruntów ornych wyniosłaby 2.700.000 ton, t. j. byłaby prawie dwukrotnie wyższa do konsumpcji przedwojennej.

Przyczynami, hamującemi dotychczas rozwój konsumpcji nawozów sztucznych w Polsce były do 1927 roku trudności w uzyskiwaniu kredytów na zakup nawozów, oraz niekorzystny stosunek cen nawozów do cen ziemiopłodów, powodujący niedostateczną opłacalność stosowania ich. Od roku 1927 trudności kredytowe zostały usunięte, wreszcie z powodu zwyżki cen produktów rolnych podniosła się opłacalność sztucznego nawożenia; jednak poprawa tych warunków nie wywarła jeszcze w 1927 roku znaczniejszego wpływu na wzrost konsumpcji i nawozów sztucznych, niewątpliwie jednak ujawni się już w roku przyszłym. W rozpoczynającym się sezonie wiosennym spodziewać się można znaczniejszego wzrostu konsumpcji, która prawdopodobnie wyniesie 500.000 ton, w tem nawozów azotowych 160.000 ton, potasowych 170.000 ton i fosforowych 170.000 ton. Zapotrzebowanie na nawozy sztuczne w tym sezonie pokryte będzie przypuszczalnie w 55% przez krajowy przemysł nawozowy, reszta 45% pokryta będzie importem z zagranicy, który obejmie saletrę chilijską, azotniak i nawozy potasowe — spodziewać się również można znaczniejszego importu tomasyny z uwagi na korzystniejsze ustosunkowanie się obecnie cen tego nawozu do cen superfosfatu. Prócz zwykłej saletry chilijskiej spodziewane jest ukazanie się na rynku w sezonie wiosennym 1928 r. saletry również naturalnego pochodzenia, lecz o wyższej zawartości azotu (16,1%), otrzymywanej przy oczyszczaniu surowca metodą Guggenheim'a.

Doceniając znaczenie nawozów sztucznych, jako środka podniesienia produkcji rolnej, Rząd dokłada usilnych starań dla wzmożenia ich konsumpcji. Jednocześnie Rząd dąży do tego, aby zapotrzebowanie naszego rolnictwa pokrywane było w stopniu możliwie najwyższym produkcją krajową. Wyniki osiągnięte w zakresie rozwoju krajowego przemysłu nawozowego w ciągu lat powojennych są bardzo poważne i zasługują na podkreślenie.

Produkcja nawozów sztucznych na ziemiach polskich wynosiła przed wojną około 300.000 ton, prawie wyłącznie nawozów fosforowych, i pokrywała jak w roku 1913 zaledwie 20% ówczesnego zapotrzebowania. W okresie powojennym krajowa produkcja nawozów sztucznych doszła ostatnio do 640.000 ton rocznie, co przy mniejszej konsumpcji stanowi 76% tej ostatniej.

Najwyższy stopień pokrycia zapotrzebowania produkcją krajową osiągnięty został w zakresie nawozów azotowych. Główny producent tych nawozów, Państwowa Fabryka Związków Azotowych w Chorzowie wytwarza obecnie około 150.000 ton azotniaku 20% rocznie, co pod względem zawartości azotu odpowiada 190.000 ton saletry chilijskiej. Podane cyfry stanowią 90% przedwojennej konsumpcji nawozów azotowych w Polsce. Wobec niewątpliwego wzrostu zapotrzebowania na nawozy azotowe w latach najbliższych przygotowywane jest stopniowe zwiększenie produkcji fabryki chorzowskiej o dalsze 75%. Ponadto w stadjum budowy znajduje się druga państwowa fabryka związków azotowych w Tarnowie, obliczona na produkcję roczną, odpowiadającą w przybliżeniu 90.000 tonom nawozów azotowych 20-%-ch. Po zrealizowaniu tych zamierzeń pokrycie zapotrzebowania na nawozy azotowe zapewnione będzie na dłuższy okres czasu.

Pomyślnie również przedstawia się sprawa zaopatrzenia rolnictwa w krajowe nawozy potasowe. Produkcja tych nawozów w kopalniach: w Kałuszu i Stebniku wyniesie w 1927 roku około 210.000 ton, co stanowić będzie 80% konsumpcji obecnej, a 43% w stosunku do konsumpcji z 1913 roku. W 1927 roku zakończona została budowa pierwszego w Polsce zakładu dla koncentracji soli potasowych w Kałuszu. Uruchomienie tego zakładu będzie niezmiernie pożądane dla rolnictwa polskiego, gdyż zapewni mu dostawę nawozów o stałej wysoko-procentowej zawartości potasu, a przytem bardziej ekonomicznym w użyciu z powodu zmniejszonych kosztów transportu. Z uwagi na naturalne bogactwa pokładów pasa Kałusko-Stebnickiego, polski przemysł potasowy ma pełną możność dalszego rozwoju nietylko w stosunku do potrzeb rynku wewnętrznego, lecz i dla celów eksportu.

Odmiennie przedstawia się sprawa nawozów fosforowych. Rolnictwo nasze z uwagi na właściwości gleb polskich, oraz kierunek ogólny wytwórczości roślinnej wymaga stosowania znacznych ilości pomocniczych nawozów fosforowych. O ile chodzi o pokrycie zapotrzebowania krajowemi nawozami fosforowemi, to pod uwagę brać można głównie nawozy, otrzymywane z przerobu fosforanów mineralnych, gdyż tomasyna krajowa wyrabiana była zawsze w ilościach bardzo ograniczonych, dotychczas maksymalnie 40.000 ton rocznie (w 1922 roku), przyczem wzmożenie produkcji tomasyny zależy nietyle od zapotrzebowania rolnictwa, co od konjunktur i metod produkcji w przemyśle metalurgicznym.

Krajowy przemysł superfosfatowy posiada zdolność wytwórczą ponad 400.000 ton rocznie, jest zatem dość silnie rozwinięty i zaspakaja w całości obecne zapotrzebowanie, przemysł ten jednak posiada zasadniczy brak, mianowicie cała niemal produkcja superfosfatu oparta jest na przerobie fosforytów zagranicznych. Zależność ta od zagranicy jest uciążliwa dla Polski, gdyż dowóz fosforytów zagranicznych do Polski jest znacznie kosztowniejszy, niż do innych państw. Skutkiem tego superfosfat polski z trudnością konkuruje na rynku wewnętrznym z superfosfatem zagranicznym i wymaga ochrony celnej.

Z powyższych względów bardzo ważnem zagadnieniem dla rolnictwa polskiego jest sprawa szerszego wykorzystania dla celów nawozowych fosforytów krajowych. Teoretyczne możliwości w tym zakresie istnieją bardzo duże, gdyż fosforyty występują w Polsce w wielu miejscowościach, przeważnie bliżej jeszcze niezbadanych.

Do złóż najwięcej zbadanych i częściowo już eksploatowanych należą złoża w Niezwiskach i Kutyskach nad Dniestrem, oraz w Bochowie i Nasiłowie nad Wisłą. Zasoby kwasu fosforowego, zawarte w wymienionych miejscowościach przy przedwojennych normach zużycia nawozów fosforowych w Polsce mogłyby wystarczyć na kilkadziesiąt lat.

Zagadnieniu fosforytowemu Ministerstwo Rolnictwa poświęciło szczególną uwagę, powołując w 1926 r. komisję z udziałem naukowych sił fachowych dla zbadania bogactw złóż fosforytowych w Polsce i możliwości ich praktycznej eksploatacji. Badania w tym zakresie prowadzone są również przez Państwowy Instytut Geologiczny. Równolegle z powyższemi badaniami prowadzona jest, z inicjatywy Ministerstwa Rolnictwa szeroko zakreślona akcja doświadczalna, mająca wykazać wartość nawozową mączek fosforytowych przy bezpośredniem ich stosowaniu.

Państwowy Bank Rolny.

Działalność Państwowego Banku Rolnego w dziedzinie nawozów sztucznych obejmuje obecnie już szerokie kręgi.

Ilość dostarczonych na kredyt rolnikom nawozów sztucznych wzrosła ze skromnych 11.777 ton w r. 1925 do 156.790 ton w roku 1927.

W r. 1927 dostarczył P. B. R. rolnikom 40.464 t. superfosfatu, 41.296 t. tomasyny, 27.644 t. kainitu, 20.978 t. soli potasowej, 428 t. zagranicznej soli potasowej, 12.192 t. azotniaku, 2.000 t. azotniaku zagranicznego, 423 t. azotanu amonu, 1.814 t. nitrofosu, 620 t. siarczanu amonu, 3.744 t. wapna i wapnia kam., 91 t. surofosfatu i 20 t. gipsu.

Z ilości powyższych przypadło na poszczególne województwa:

białostockie	6.306.2 t	w proc.	4.2%
kieleckie	12.084.95 t	„	9.0
lubelskie	11.155.45 t	„	7.4
łódzkie	20.075.9 t	„	13.3
warszawskie	18.265.12 t	„	12.0
pomorskie	10.616.6 t	„	7.0
poznańskie	8.168.65 t	„	5.4
śląskie	9.917.75 t	„	6.5
krakowskie	17.932.95 t	„	11.8
lwowskie	18.099.73 t	„	11.3
stanisławowskie	2.956.— t	„	1.9
tarnopolskie	6.491.03 t	„	4.3
nowogrodzkie	675.— t	„	0.4
poleskie	1.818.6 t	„	1.2
wileńskie	4.500.— t	„	3.0
wołyńskie	2.604.4 t	„	1.7
w. m. Gdańsk	45.— t	„	—

Podług kategorji odbiorców dostarczono: Centrali spółdzielni — 88.088,1 t., innym spółdzielniom— 29.666.71. t., instytucjom komunalnym — 11.352,47 t., hurtownikom 11.523,4 t., bezpośrednio rolnikom — 11.073,85 ton.

Wartość dostarczonych rolnikom nawozów sztucznych wynosiła w sezonie wiosennym i jesiennym 1927 r. łącznie zł. 24.437.000.

W sezonie wiosennym bieżącym dostarcza P. B. R. nawozy sztuczne na kredyt, spłacalny w dniu 1 list. b. r. za azotniak i w dn. 15 list. b. r. za pozostałe nawozy.

Oprocentowanie kredytu wynosi: przy superfosfacie ½% ponad każdoczesną stopę Banku Polskiego, t. j. obecnie 8½% w stosunku rocznym, przy wszystkich innych nawozach sztucznych 1%, t. j. obecnie 9%.

Niezależnie od akcji kredytowej przeprowadza P. B. R. i akcję propagandową.

PRODUKCJA NAWOZÓW SZTUCZNYCH POTASOWYCH W POLSCE I ZUŻYCIE JEJ PRZEZ ROLNICTWO POLSKIE.

Niedawne to czasy, kiedy niejeden rolnik polski ze sceptycyzmem spoglądał w stronę Kałusza, gdzie budziły się do życia zaczątki naszego kopalnictwa potasowego. Pozostając pod hypnozą ówczesnej propagandy niemieckiej, głośną fanfarą donoszącej światu, iż Niemcy są szczęśliwymi posiadaczami jedynych prawie na ziemi kopalń soli potasowych, z niedowierzaniem traktował wysiłki grupy osób pragnących utworzyć w Polsce silny przemysł potasowy i uniezależnić się od produkcji niemieckiej. Poczynania te tłumione przed wojną przy pomocy rozmaitych kruczków przez zaborczy rząd austryjacki, nabrały rozpędu po odzyskaniu przez nas niepodległości. Przyczynił się do tego w dużym stopniu dopływ kapitałów państwowych i wywołał w ciągu jednego dziesięciolecia prawie dwudziestokrotne powiększenie produkcji kopalń kałuskich.

Rozwój kopalń i ich produkcji zobrazuje dokładnie poniżej podane zestawienie:

I tak w latach 1917 — 1927 produkcja kopalń kałuskich przedstawiała się następująco:

Rok	kainit-ton	sól potasowa-ton	Razem, ton
1917	4.000	6.000	10.000
1918	6.500	15.643	22.143
1919 (wojna)	2.737	3.832	6.569
1920	4.940	9.963	14.903
1921	9.316	14.816	24.132
1922	12.901	42.798	55.699
1923	14.971	40.679	55.650
1924	14.984	49.977	64.961
1925	45.725	105.675	151.400
1926	75.516	105.320	180.836
1927 (I półrocze)	61.348	54.683	116.031

Ten wzrost produkcji i co najważniejsze całkowite jej (poza drobnemi ilościami idącemi na eksport) spożycie przez rolnictwo polskie jest dowodem, iż kopalnie kałuskie stały się jednym z najważniejszych regulatorów naszej produkcji rolniczej. Niestety jednak daleko nam jeszcze tak z nawożeniem potasowem, jak i ze średnią wysokością zbiorów z hektara do tych krajów zachodniej Europy, które zrozumiały łączność istniejącą między stosowaniem nawozów sztucznych, a wysokością zbieranych plonów.

Porównanie przeciętnych zbiorów z 1 hektara najważniejszych płodów rolnych, a nawożeniem nawozami potasowemi na tę samą jednostkę powierzchni, wykaże jak daleko rolnictwo polskie odbiega pod tym względem od rolników zachodniej Europy.

I tak w latach 1920 — 24 średnia produkcja z hektara i średnie nawożenie nawozami potasowemi w poszczególnych państwach przedstawiało się następująco:

		żyt. q	psz. q	ow. q	jęczm. q	ziemn. q	s. p. kg.
1)	Holandja	22.07	30.86	22.07	31.69	189.67	148.5
2)	Niemcy	15.42	19.56	18.57	19.38	137.97	148
3)	Belgja	25.45	28.93	24.48	29.17	191.10	47
4)	Danja	16.97	32.31	20.67	26.79	160.61	9.5
5)	Polska	12.22	12.38	12.51	13.18	134.43	1.5

To niskie zużycie nawozów potasowych w Polsce (podobnie jest zupełnie z zużyciem nawozów sztucznych azotowych i fosforowych) stoi bezsprzecznie w związku z najniższą produkcją najważniejszych płodów rolnych w porównaniu z całym szeregiem państw europejskich. Jak fatalnie odbija się to na całokształcie naszej produkcji rolniczej to dowodzą sumienne i ostrożne obliczenia, p. inż. S. Miklaszewskiego stwierdzające, iż przy umiejętnie stosowanem nawożeniu trzema najważniejszemi nawozami sztucznemi jak azotowemi, fosforowemi i potasowemi, rolnictwo polskie osiągnąćby mogło **nadwyżkę** w sześciu głównych płodach rolnych wartości:

3 miljardów 850 miljonów złotych

po potrąceniu zaś wartości zużytych nawozów w kwocie 623 miljonów — zysk rolnictwa polskiego wyniósłby na czysto:

3 miljardy 227 miljonów złotych.

Smutnie wygląda nasze rolnictwo przy zużyciu 1,5 kg. nawozów potasowych na 1 hektar. Jeszcze smutniej przedstawia się ono, gdy porówna się ze sobą zużycie nawozów potasowych w poszczególnych naszych województwach. Przedstawia się ono za rok 1926 następująco:

	Województwo	kainitu ton	soli potas. ton	razem ton
1)	Poznańskie	18.855	51.993	70.848
2)	Pomorskie	8.692.5	5.597.5	14.290
3)	Śląskie	3.770.5	5.310.5	9.081
4)	Warszawskie	5.008.5	5.630.5	10.639
5)	Łódzkie	7.073	4.036	11.109
6)	Kieleckie	3.787	3.798	7.585
7)	Lubelskie	1.767	2.457	4.224
8)	Białostockie	310	170	480
9)	Wołyńskie	189	130	319
10)	Poleskie	230	90	320
11)	Nowogrodzkie	190	190	380
12)	Wileńskie	175	205	380
13)	Krakowskie	2.906	6.040	8.946
14)	Lwowskie	7.459	5.099	12.558
15)	Stanisławowskie	1.475.5	1.432.5	2.908
16)	Tarnopolskie	3.634	2.418	6.053
	Razem	65.526	94.600	160.126
	Eksport	9.990	10.720	180.837

O zależności produkcji rolnej od konsumpcji nawozów sztucznych świadczą średnie plony z hektara za rok 1927 dla województwa Poznańskiego i Wileńskiego.

CETNARÓW METRYCZNYCH Z HEKTARA.

	Pszenicy	Żyta	Jęczmienia	Owsa
woj. Poznańskie	17.9	13.7	18.7	20.3
woj. Wileńskie	7.6	5.5	7.5	6.5

Nie jest to skrajne porównanie, gdyż podobne cyfry wykazują wszystkie województwa kresowe, a niewiele większe Małopolska i b. Kongresówka.

Co powoduje tak małe zużycie nawozów potasowych w Polsce?

Składa się na to kilka czynników.

Wbrew utartemu zwyczajowi stawiającemu na pierwszem miejscu nieświadomienie rolnika stwierdzić stanowczo muszę, iż jest to czynnik najłatwiejszy do zwalczenia i przełamania. Inne są to przyczyny stokroć dotkliwsze.

Pierwszy to nieuregulowany i dziki handel nawozami sztucznemi. Handel ten oparty więcej na zaufaniu, niż na kapitale, grzeszy następującemi brakami:

1) Niepunktualnością, która zaznacza się tem, iż nawozy dostarczone są rolnikowi stale późno.

2) Stwierdzonem w wielu wypadkach nadmiernem dobijaniem zysków w detalicznej sprzedaży.

3) Brakiem ludzi rozumiejących istotę handlu rolniczego.

Druga przyczyna to zbyt szczupła ilość silnych i zdrowych spółdzielni rolniczych, których zadaniem jest zaopatrywanie rolnika w środki produkcji.

Trzecią, to zbyt małe kredyty, które tak jak jest dzisiaj giną jak kropla w morzu ogromnego zapotrzebowania.

Wreszcie, zwłaszcza na Kresach ogromną rolę odgrywają środki komunikacyjne, które w wielu wypadkach uniemożliwiają wprost stosowanie nawozów sztucznych.

OSTATNIE TRZECHLECIE PRZEMYSŁU SUPERFOSFATÓW I JEGO ROZWÓJ W POLSCE.

Nie ulega wątpliwości, że nawożenie fosforowe w Polsce zajmuje pierwsze miejsce w zagadnieniach nawozowych. Ma to swoje uzasadnienie przedewszystkiem w naturze naszych gleb, z których 80%, według opinji rzeczoznawców, uznano za pozbawione wystarczającej siły fosforowo-nawozowej. Skądinąd bilans wywożonych z gospodarstwa pierwiastków pokarmowych w postaci ziemiopłodów, produktów mlecznych i zwierząt, oraz w zwracanych w postaci obornika nawozów zielonych, jest ujemnym dla fosforu. Stąd też stałe wyczerpywanie się gleb ze skromnych zapasów fosforu. Regulowanie zawartości fosforu może się też odbywać tylko drogą wprowadzania nawozów sztucznych do ziemi w odróżnieniu od dróg, któremi wprowadzony zostaje do gleby azot. Poza azotem mineralnym, czynniki biologicznej natury, stworzone przez odpowiednią uprawę, wpływają na wzbogacenie ziemi w azot. Obornik, a w końcu stosowanie zielonych nawozów w znacznej i przeważającej mierze zastępują również azot mineralny.

To też zrozumiałe jest, że suma zapotrzebowania przez rolnictwo nawozów fosforowych kilkakrotnie przewyższać musi zapotrzebowanie na nawozy azotowe. W/g. obliczenia D-ra Kosińskiego (Rolnictwo a przemysł nawozowy dla zasilenia całego obszaru ziem ornych, łąk i pastwisk, (24.068.205 ha) potrzebaby w kraju zużyć nawozów fosforowych 3.874.981 ton, potasowych 3.538.026 i azotowych 1.251.546. Tymczasem konsumpcja nawozów sztucznych w Polsce stanowi nikłą pozycję wynoszącą około 840.000 ton wszystkich nawozów.

Jeżeli idzie o superfosfat, to konsumpcja tego nawozu dosięgła w r. 1927-ym 233.250 ton. Wzrost konsumpcji zaznaczył się dopiero w r. 1927-ym. W dwu latach poprzednich zużyto: w r. 1925-ym — 177.190 ton, w r. 1926 — 171.000 ton.

Jak znikome w Polsce jest jeszcze zużycie nawozów fosforowych wystarczy porównać zużycie tych nawozów w innych krajach. Jeżeli przyjmiemy za p. inż. Bergerem (Stan i warunki rozwoju przemysłu chemicznego w Polsce w r. 1927), że zużycie na 1 ha, P^2O^5 wynosi w Polsce 1.25 kg., to Polska stoi na ostatniem miejscu w zużyciu kwasu fosforowego.

Holandja	zużywa na ha	P^2O^5	76 kg.
Belgja	„ „ „ „		23 „
Anglja	„ „ „ „		18 „
Francja	„ „ „ „		17 „
Niemcy	„ „ „ „		16 „
Polska	„ „ „ „		1.25 kg.

Przy dzisiejszym stanie konsumpcji nawozów fosforowych, zdolność produkcyjna przemysłu superfosfatowego w zupełności wystarcza dla zaspokojenia potrzeb rolnictwa, nawet wówczas, gdyby wzbroniono zupełnie importu zagranicznej tomasyny. Obliczając bowiem zdolność produkcyjną przemysłu superfosfatowego na 650.000 ton i doliczając do tego produkcję krajowej tomasyny w ilości 40.000 ton, rolnictwo polskie zabezpieczone jest dostatecznie w nawozy fosforowe krajowej produkcji.

Stałe zwiększanie konsumpcji superfosfatów jest rezultatem coraz większego uświadomienia szerokich rzesz rolniczych o wartości łatwo przyswajalnych, a więc szybko działających nawozów sztucznych. Uświadomienie to jeszcze nie przesiąkło w dostatecznej mierze w sfery drobnego rolnictwa i stąd brak dostatecznego krytycyzmu co do wartości innych nawozów trudniej rozpuszczalnych, wobec wartości kwasu fosforowego superfosfatów.

Rozwój przemysłu superfosfatowego stoi w ścisłym związku z ogólną kulturą warsztatów rolnych, to też jego rozwój powinien iść równolegle z postępem w rolnictwie i od tego tylko zależy.

Na rynku polskim nawozów sztucznych w r. 1927 obok superfosfatu spotkaliśmy się ze sprzedażą poważniejszej ilości 155.690 ton, importowanej zagranicznej tomasyny, wobec 233.250 ton superfosfatu krajowej produkcji. Tomasyna jako produkt uboczny — odpadkowy przy przerobie stali, dla wprowadzenia się na rynek polski, obniżyła cenę w r. 1927 o 28% poniżej cen za superfosfat. Jeżeli jednak weźmiemy pod uwagę wartość użytkową tomasyny w porównaniu z superfosfatem i przyjmiemy ją za Wagnerem jak 60 do 100, lub nawet bardziej optymistycznie jak 70 do 100, to obniżenie cen na tomasynę zagraniczną nie powinno było stanowić czynnika konkurencyjnego dla superfosfatów.

Przemysł superfosfatowy zagranicą, z wyjątkiem Niemiec, które produkcji nie doprowadziły do wysokości przedwojennej, znacznie się rozwinął i obecna produkcja w krajach na zachodzie przewyższa już przedwojenną. Przytaczamy poniżej produkcję r. 1926 w porównaniu z r. 1913-ym.

	1913	1923	1926
Niemcy	1.863.000	433.000	696.000
Belgja	450.000		520.000
Hiszpanja	225.000		828.605
Francja	1.920.000		2.430.122
Włochy	972.317		1.584.700
Holandja	346.000		593.000
Polska	400.000		171.000

Pogląd, że produkcja superfosfatów mogłaby się oprzeć na własnym surowcu, tj. na polskich fosforytach, których złoża podlegają obecnie badaniu, nie wytrzymuje krytyki i nie przedstawia żadnych realnych korzyści dla krajowego przemysłu i dla państwa. Surowiec bowiem importowany przez fabryki superfosfatów taniej się kalkuluje przy przerobie na normalny 16%-y superfosfat, niż fosforyty krajowe.

Polskie fosforyty jako surowiec niskoprocentowy nie mogą służyć dla produkcji normalnej procentowości superfosfatów i jedynie możnaby z nich produkować superfosfaty niskoprocentowe (do 10%), cena zaś ich w stosunku do cen fosforytów zagranicznych jest trzykrotnie wyższa za kiloprocent trójfosforanu wapnia. Ażeby zużytkować je do fabrykacji 16% superfosfatów możnaby ich użyć tylko jako domieszki do wysokoprocentowych fosforytów amerykańskich. Niestety najtańsze z wysokoprocentowych fosforytów, naprz. „Pebble" 68% w r. 1927, kalkulowały się cif Gdańsk za 100 kg. zł. 9.50 (cena „Hartrock" zł. 10, — (gdy natomiast niżej procentowe używane do wyrobu 16% superfosfatów, naprz. „Constantin" kosztowały za 100 kg. zł. 5.77.

Gdybyśmy więc chcieli zużytkować do mieszaniny fosforyty lubelskie i „Pebble" i dla otrzymania superfosfatu 16% zmieszali 120 kg. fosforytów florydzkich wartości *zł. 11.40*, 80 kg. fosforytów lubelskich (bez obliczenia ich wartości) to otrzymalibysmy 200 kg. surowca mieszanego równowartościowego, 200 kg. surowca „Constantin", za który zapłaconoby zł. 11.54 (5.77 x 2).

Z powyższego wynikałoby, że *180 kg. fosforytów lubelskich przedstawiałoby wartość zaledwie 14-tu groszy.* Nie może być nawet mowy o tem, ażeby fosforyty krajowe mogły być eksploatowane tam małym kosztem i nie może być wobec powyższej kalkulacji mowy o użyciu niskoprocentowych krajowych fosforytów do produkcji 16% superfosfatów.

Gdyby jednakże badania geologiczne w Polsce uwieńczone zostały odkryciem fosforytów wyżej procentowych, wtedy możnaby dopiero mówić o czerpaniu z zapasów surowców krajowych i dla przerobu na superfosfat.

Horoskopy na r. 1928-y dla przemysłu superfosfatowego są dobre, gdyż przewiduje się znaczne zwiększenie konsumpcji nawozów sztucznych.

W miarę rozwoju i wzmacniania się rolnictwa polskiego należy się liczyć z coraz to większem użyciem superfosfatów. Należy też na tem miejscu zauważyć, że fabrykacja superfosfatów stale podlega ulepszeniu i ujednostajnianiu produktu zarówno pod względem procentowości rozpuszczalnego w wodzie kwasu fosforowego, jak i pod względem wysuszenia.

GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ W GRUDNIU UB. R.

W górnictwie węglowem nastąpiła w grudniu nieznaczna poprawa, uwydatniająca się we wzroście eksportu polskiego węgla o 42.000 ton do 1.028.000 t. Eksport węgla śląskiego wzrósł o 31.000 t. do 834.000

Z Zagłębia Dąbrowskiego wywieziono 193.000 t., czyli o 11.000 t. więcej, niż w miesiącu poprzednim. Wysyłka przez porty polskie wzrosła o 25.000 t do 493.000 t. z czego na Gdańsk przypada 384.000 t., (w listop. 366.000), na Gdynię 109 tys. (92 tys.). Przez Tczew przewieziono z powodu zamarznięcia portu w grudniu tylko 476 ton.

Najważniejszym rynkiem eksportowym dla naszego węgla są co do pojemności kraje północne, do których wywieźliśmy w grudniu przeszło 47½% całego naszego eksportu. Walka, jaką od roku węgiel nasz stacza z konkurencją, zwłaszcza angielską, nie rokuje prawie żadnych widoków porozumienia, przeciwnie zaostrza się pod wpływem dalszej zniżki cen i coraz usilniejszej propagandy ze strony węgla angielskiego. Wzrost jednak eksportu węgla polskiego do tych krajów w ostatnim miesiącu potwierdza nadzieję, że przy stosowaniu odpowiednich taryf przewozowych na kolejach, oraz przy korzystnych frachtach morskich i kosztach przeładunku, rynki te pomimo niekorzystnych cen zdołamy utrzymać na stałe.

W kraju zbyt stale wzrasta, w grudniu wyniósł 2.040.000 ton.

Przez objęcie sprzedaży produkcji nowej spółki „The Henckel-Donnersmarck Estates" — firma „Robur" sprzedaje obecnie 40% węgla górnośląskiego.

Sytuacja koksowni w związku z dobrą konjunkturą w hutnictwie przedstawia się zadawalająco.

Produkcja hut żelaznych okazywała wskutek braku większych zamówień w niektórych działach pewne osłabienie. Zmniejszony ruch w odlewniach wywołał spadek wysyłki surówki. Położenie w walcowniach bez zmiany.

Według sprawozdania Syndykatu Hut stan zamówień w grudniu dorównywał rozmiarom z poprzedniego miesiąca i wynosił około 33.000 ton (6.000 ton rządowych i 27.000 t prywatnych.

Kopalnictwo rud żelaznych krajowych stale wzrasta.

Naogół r. 1927 był dla hutnictwa żelaznego najkorzystniejszym okresem od czasów inflacyjnych i odznaczał się w stosunku do dwu poprzednich lat bardzo wydatnym wzrostem produkcji oraz zbytu. Poprawa ta opiera się prawie wyłącznie na zwiększonym zbycie w kraju, który dzięki polepszeniu się ogólnej sytuacji gospodarczej w 1927 r., zwiększonym zamówieniom rządowym, jak również dzięki odpowiedniej organizacji sprzedaży Synd. Hut, przyczynił się do tego, że w ciągu całego roku przemysł żelazna-hutniczy należał do najlepiej zatrudnionych gałęzi naszego życia gospodarczego. Mniej wagi przywiązywały huty do forsowania eksportu, wobec zaciętej konkurencji mało zyskownego i niejednokrotnie połączonego ze stratami.

Wytwórczość polskich *hut cynku i ołowiu*, jak również i eksport utrzymują się w dotychczasowych rozmiarach.

Wyniki całorocznej produkcji przedstawiają się znacznie korzystniej, niż w r. 1926. Wytwórczość cynku surowego wzrosła o około 20%, blachy cynkowej o 70%, ołowiu o ca 20%.

W przemyśle metalowo-przetwórczym nastąpiło w niektórych działach nieznaczne sezonowe osłabienie produkcji i zbytu, a to w fabyrkach lokotyw, wagonów, a ostatnio w fabrykach gwoździ i drutu. Fabryki maszyn i narzędzi rolniczych przeważnie nie zmniejszyły tempa produkcji. Prawie wszystkie rozszerzyły w r. 1927 swą wytwórczość, a na rok bież. posiadają już liczne zamówienia.

AJENCJA EKONOMICZNA & FINANSOWA
Agence Économique & Financière
Economic & Financial Agency
CENTRALA: Warszawa, ulica Szopena 10/9. (tymcz. siedziba).
ODDZIAŁY: (w organizacji:) Poznań, Katowice, Lwów, Wilno, Toruń, Łódź.
KURJER EKONOMICZNY & AKCYJNY
Wydział propagandy zagranicznej. Wydział propagandy krajowej.

Wzmożenie ruchu inwestycyjnego utrzymuje dobrą konjunkturę w zakładach wyrabiających maszyny cukrownicze i urządzenia młyńskie. Wzrost eksportu drzewa tartego do Niemiec korzystnie wpływa na ruch inwestycyjny w tartakach, zapewniając w dalszym ciągu dobre zatrudnienie fabrykom obrabiarek drzewa. Zakłady maszyn przędzalniczych okręgu łódzkiego pracują prawie wyłącznie na rynek krajowy. Fabryki bielskie eksportują większość swych wyrobów. Odlewnie metali pracowały nieco słabiej. Położenie w przemyśle elektrotechniczym poprawia się w dalszym ciągu. Fabryka „Kabel" w Bydgoszczy rozpoczęła już po odbudowie produkcję na nowo. Powstająca pod Krakowem fabryka kabli ma być największem tego rodzaju przedsiębiorstwem w Polsce. Sytuacja w przemyśle radjotechnicznym jest dobra.

W Stoczni Gdańskiej najlepiej zatrudnione są działy silników, kotłów parowych i maszyn cukrowniczych.

W górnictwie naftowem pewna poprawa produkcji. Dzięki dowierceniu 4 nowych szybów w Mraźnicy z wydajnością: Fanto Nr. 58 — 3½ wag. na dobę, „Ludwik" — 3 wag., Standard - Nobel Nr. X — 11 wag., Galicja „Józef" — 2 wag., wzrosła produkcja w grudniu o około 250 wagonów. Wobec spadku produkcji w innych kopalniach wskutek mrozów i świąt, ogólne wydobycie utrzyma się prawdopodobnie na poziomie z poprzedniego miesiąca.

Produkcja gazu w Zagłębiu Borysławskiem nieco wzrosła. Wytwórczość gazoliny utrzymała się na poziomie około 240 wagonów w miesiącu, a cena na poziomie 515 dol. za cyst..

Położenie przemysłu rafineryjnego po usunięciu przez syndykat dzikiej konkurencji na rynku krajowym poprawiło się znacznie.

Rok 1927 nie był pomyślny dla przemysłu naftowego, wyraźny zwrot na lepsze nastąpił w ostatnich dwu miesiącach.

Przemysł włókienniczy wszedł w okres przygotowawczy do produkcji wiosennej i letniej.

Wielki przemysł bawełniany pracuje w tempie, jak na okres międzysezonowy, niezbyt osłabionem. Na rozwój jego wywarła wielki wpływ zwyżka cen surowca, podbijająca wyroby gotowe.

W przemyśle wełnianym zbyt w grudniu był słaby. Wskutek mocnej tendencji cen surowca powstaje zamiar podniesienia cen produktów gotowych.

Ogólne wyniki produkcji przemysłu włókienniczego w r. 1927 przedstawiają się znacznie korzystniej, niż w r. 1926. Poprawa ta przejawia się w poważnym wzroście surowców włóknistych (bawełny, wełny i juty) o prawie 35%. Wzrosła znacznie konsumpcja krajowa, a wartość eksportu o 10%. Wzmógł się ruch inwestycyjny. Przemysł wełniany bielski rozbudował znacznie swoje zakłady. Stan wrzecion bawełnianych cienkoprzędnych w woj. Łódzkim zwiększył się o 200 tysięcy, a pierwszej połowie r. 1928 przewidziane są dalsze inwestycje.

W przemyśle drzewnym ożywienie zwiększyło się pod wpływem otwarcia rynku niemieckiego dla kontyngentu drzewa tartego w ilości 1.250.000 m.³ oraz zobowiązania się Rządu polskiego do niekrępowania wywozu drzewa nieobrabianego do Rzeszy.

Kształtowanie się światowych konjunktur na drzewo rokuje dalszą zwyżkę.

Cukrownictwo. Kampanja cukrownicza w Polsce, obecnie na ukończeniu, przyniosła wskutek chwościka buraczanego, gorsze wyniki, niż przypuszczano, mimo to jednak ogólna produkcja cukru jest większa niż w r. 1926/7. Według prowizorycznych obliczeń tegoroczna produkcja cukru wyraża się w ilości 3. 813.554 q. wartości cukru białego, wobec 3.647.745 q., w r. ub. Eksport cukru wstrzymano, aż do definitywnego wyjaśnienia wyników.

(B. G. K.)

S. A. WIELKICH PIECÓW I ZAKŁADÓW OSTROWIECKICH.

W roku bieżącym wprowadza S-ka w zakładach swych w Ostrowcu nad Kamienną nową gałęź produkcji — wyrób rur żeliwnych lanych według t. zw. systemu de Lavaud. Wybitne zalety tego systemu polegają na niezmiernie szybkiej oraz taniej w eksploatacji fabrykacji rur, które bez żadnego uprzedniego formowania oraz innych kosztownych przygotowań odlewać można z niezmierną dokładnością wprost z Wielkiego Pieca. Posiadając wielki Piec unikną Ostrowieckie Zakłady przy odlewaniu kosztownego rozgrzewania surówki i osiągną przez to ogromną oszczędność na nieprodukcyjnie zużytem paliwie. System ten cechuje ponadto wielka prostota w eksploatacji, mianowicie mała stosunkowo ilość potrzebnych przy fabrykacji ludzi, wszystkie bowiem stadja procesu są zmechanizowane. Dość powiedzieć, że w zakładach „Vereinigte Stahlwerke" w Gelsenkirchen, stosujących ten sam system i posiadających pozatem jeszcze i poprzednie powszechnie przez inne odlewnie rur stosowane urządzenia, czterokrotnie mniejsza instalacja syst. de Lavaud osiąga produkcję czterokrotnie większą od instalacji dotychczasowej, czyli stosunek jest, jak 1 do 16. Skrupulatne badania, przeprowadzone przez laboratorja zakładów, stosujących system odśrodkowy, wykazują, że pod względem jednolitości i gatunku odlewu osiągnięte rezultaty przewyższają znacznie najlepsze wyniki, do jakich dojść było można systemami dawnymi. Doświadczenia te potwierdzają w zupełności rezultaty zastosowania rur odśrodkowych w instalacjach wodociągowych wielkich miast.

Wprowadzony zaledwie od kilku lat wyrób rur żeliwnych systemem odśrodkowym, t. zw. Lavaud rozwija się znakomicie. Posługują się nim firmy: The International de Lavaud Manufacturing Corporation Ltd w Toronto (Ameryka), The Stanton Iron Works w Stanton (Anglja), Conduite d'Eau w Liège (Belgja), oraz Vereinigte Stahlwerke A. G. w Schalker Verein — Gelsenkirchen (Niemcy).

Wszystkie te firmy tworzą rodzaj zrzeszenia, mającego za zadanie dzielenie się wzajemnie doświadczeniami, ulepszeniami i wszelkiemi spostrzeżeniami, jakie w odniesieniu do fabrykacji zdobywa się w którejkolwiek z posiadających licencję fabryk, a które w zastosowaniu uznano za praktyczne i celowe. W ten sposób Zakłady Ostrowieckie, wstępując do grona tych fabryk, (wobec nabywania prawa wyłącznego wyrobu i sprzedaży w Polsce rur żeliwnych według syst de Lavaud), odrazu zaczynają korzystać z nabytego przez nie doświadczenia i unikną kosztownego zazwyczaj „ząbkowania", jakie przejść musi każda nowozapoczątkowana fabrykacja.

Dla Zakładów Ostrowieckich wprowadzenie tej nowej gałęzi ma tem większe znaczenie, iż zdobywają one możność zużycia nadmiaru produkowanej obecnie surówki, dla którego musiały poszukiwać zbytu.

W stałem dążeniu do jaknajdalszego uszlachetnienia swych wyrobów, czynią obecnie Zakłady Ostrowieckie jeden dalszy poważny krok naprzód, co w związku z przewidywaną rozbudową sieci wodociągowych miast rokuje przedsiębiorstwu jaknajlepsze nadzieje.

TOW. AKC. CUKROWNIA „OSTROWITE".

W dniu 12 b. m., w drugim terminie, odbyło się w Warszawie, pod przewodnictwem p. Prezesa St. Grotowskiego, doroczne Walne Zgrom. akcjonarjuszów.

W kampanji 1926/7 wyprodukowano 3.455.000 kg. cukru. Okres sprawozdawczy zamyka T-wo zyskiem w wysokości zł. 224.294. Z zysku tego, Walne Zgrom. przeznaczyło 5% na kapitał zapasowy, a resztę zł. 213.079, po potrąceniu podatku dochodowego, na kapitał amortyzacyjny.

Nadmienić należy, iż normalne odpisy amortyzacyjne cukr. „Ostrowite" powinny wynosić około 250.000 zł. rocznie. Wobec strat ponoszonych przez T-wo, odpisów w ostatnich czasach nie uskuteczniano.

Budżet na rok 1928/9 w wysokości zł. 4.495.000 zatwierdzono jednomyślnie, upoważniając Zarząd do przekroczenia budżetu z zastrzeżeniem usprawiedliwienia się.

W skład Zarządu weszli panowie, pp.: Stanisław Grotowski, prezes, Jan Zagleniczny, wiceprezes. Artur Borzewski, Adrjan Chełmicki, Jerzy Siemiątkowski, a jako zastępcy Bohdan Wydżga i Paweł Radoszewski.

TOW. AKC. „CHODORÓW".

W okresie sprawozdawczym 1926/7 r., w porównaniu z latami poprzedniemi pod każdym względem rekordowym, przerobiono buraków 1.032.970 q., a wyrobiono 160.945 q rafinady i 55.533 q suszonych wytłoków. Zawartość cukru w burakach wynosiła 15.58%.

Mimo ogólnie niekorzystnych warunków, ubiegły rok sprawozdawczy zamyka T-wo zyskiem, który umożliwia wypłacenie akcjonarjuszom 16% dywidendy. Na podkreślenie zasługuje fakt wypłacenia pracownikom T-wa z osiągniętego zysku zł. 162.334. W kwocie tej mieszczą się renumeracje urzędników, w wysokości ich sześciomiesięcznej pensji i gratyfikacje rzemieślników i dozorców, odpowiadające ich trzymiesięcznym poborom. Prócz tego, otrzymali urzędnicy w specjalnym darze książeczki oszczędnościowe Gal. Kasy Oszcz. z wpłatami w wysokości ich czteromiesięcznej pensji.

Sprawozdanie Zarządu podkreśla nierównomierność w ciężarach eksportowych, krzywdzącą cukrownie dalej leżące od Gdańska, a zwłaszcza położone na południowo-wschodnich Kresach Polski. Przy równomiernem traktowaniu cukrowni przy eksporcie, płacą cukrownie za przewóz 1 q cukru do Gdańska 1 zł., a inne do 10 zł., co średnio daje stratę najmniej 5 zł. na 1 q cukru wyeksportowanego zagranicę, a kilkaset tysięcy na całym wywozie poszczególnych cukrowni Kresów południowowschodnich. Niedogodności ustawy z r. 1925 o obrocie cukrem usunęłoby oznaczenie stałych kontyngentów wewnętrznych, obliczonych dla każdej cukrowni z osobna, na podstawie 1) odległości od Gdańska, 2) poniesionych strat wojennych i 3) warunków terytorjalnych i kulturalnych poszczególnych dzielnic państwa. Nieuwzględnienie tych tez uniemożliwia płacenie plantatorom buraków wyższych cen za buraki, jak w Wielkopolsce i zachodnich ziemiach Kongresówki.

Dodatnie wyniki, wykazywane przez T. A. „Chodorów", zawdzięczać należy w wysokiej mierze przezornej działalności zarządu T-wa dzięki której T-wo posiada swój własny kapitał obrotowy. Charakterystycznem jest, iż zyski Chodorowa odpowiadają prawie ściśle procentom, jakie inne tego rodzaju przedsiębiorstwa płacą bankom od wypożyczonych kapitałów obrotowych.

Wypłate dywidendy wzamian za kupon Nr. 7 (zł. 16 od akcji stuzłotowej) rozpocznie z dniem 1 lutego b. r. Polski Bank Przemysłowy we Lwowie i jego oddziały.

W skład nowowybranej Rady wchodzą pp.: Dr. Leon bar. de Vaux, prezes, Dr. Marcin Szarski i Antoni Wł. Lanckoroński, wiceprezesi, inż. Stanisław Kremer (jen. dyr. T-wa), Dr. W. Krzysztoń, inż. Br. Albinowski, Ordynat A. hr. Potocki, E. ks. Lubomirska, prof. B. Janowski, inż. Fr. hr. Zamoyski, E. ks. Lubomirski i Dr. St. hr. Mycielski.

„POLSKIE TOW. RADIOTECHNICZNE" „P. T. R.", S. A.

Pod przewodnictwem mec. Kostro odbyło się w dniu 26 b. m. w Warszawie Walne Zgrom. Akcjonarjuszów.

Rok sprawozdawczy 1926 zamyka S-ka stratą zł. 1.286 (suma bilansowa 3.189.000 zł.). Nikłe wyniki pracy przypisać należy niedostatecznej ilości zamówień rządowych, wobec czego musiała S-ka przejść do fabrykacji radjosprzętu. Przy reorganizacji tej odczuwać się dawał dotkliwie brak kapitału obrotowego. Z pomocą przyszedł S-ce kapitał zagraniczny angielski, doceniając solidną dotychczasową pracę S-ki i możliwość jej rozwoju w przyszłości.

Portfel akcji, znajdujący się dotychczas w posiadaniu trzech firm francuskich, przeszedł w ręce angielskiej firmy „Marconi" w Londynie. Firmę tę reprezentuje szósty członek Zarządu p. Wright. Wobec projektowanej nowej emisji akcji f-a „Marconi" zrzeka się ⅓ portfelu akcji nowej emisji zastrzegając sobie prawo osobnej umowy, rezygnując również z prawa do ⅓ ilości członków zarządu.

Nadzwyczajne Walne Zgrom. odbędzie się prawdopodobnie w lutym, a zajmie się reorganizacją S-ki, wyborem nowego Zarządu i podwyższeniem kapitału akcyjnego.

Wzmocnienie finansowe „P. T. R." jest niezbędnie konieczne, a to dla rozszerzenia i wzmożenia produkcji i opanowania rynku polskiego, zalewanego przez nie zawsze pierwszorzędną produkcję zagraniczną.

Przykre wrażenie sprawia, iż placówka tak solidnie pracująca, o pewnych niezaprzeczalnych zasługach w rozwoju tej dziedziny przemysłu, zmuszona była szukać pomocy finasowej zagranicą. Nie świadczy to chlubnie o zmyśle orjentacyjnym naszych sfer finasowych.

TOW. AKC. HERZFELD & VICTORIUS W GRUDZIĄDZU.

W okresie sprawozdawczym 1926/1927 r. wywarło ożywienie gospodarcze dodatni wpływ na wzmożenie popytu na produkty zakładów T-wa. W porównaniu z okresem poprzednim wzrosły obroty i produkcja o 50%, powiększono ilość pracowników o 20%, pracując przytem bez jakichkolwiek przerw. Wydajność pracy również, dzięki różnym ulepszeniom technicznym i zastosowaniu ulepszonych metod pracy, wzrosła bardzo poważnie.

Na nierównomiernie wysoki wzrost zysków wpłynęła ostra walka z fabrykami konkurencyjnemi, które znajdują się o tyle w korzystniejszem położeniu, że są położone bliżej źródeł surowców, mają tańszą robociznę i niższe świadczenia socjalne. Walka ta, nie ograniczyła się do samego kraju, lecz rozciągnęła się i na zagranicę. Dopiero w ostatnim czasie dzięki częściowemu porozumieniu z fabrykami konkurencyjnemi, sytuacja pod względem cen sprzedażnych nieco się poprawiła.

Wobec konieczności koncentracji sił w kierunku produkcji odlewów trudniejszych, wymagających obróbki i montażu, oraz wyrobów emaljowanych w lepszych gatunkach, przeprowadzono szereg inwestycji. Przedewszystkiem zmodernizowano i rozbudowano emaljernie, przeprowadzono poważne zmiany w metodzie pracy w odlewniach.

Wykończono bocznicę kolejową nad Wisłą, uzyskując połączenie zakładów z państwowemi linjami kolejowemi.

Okres sprawozdawczy zamyka T-wo zyskiem w wysokości zł. 286.514. Po odpisie 5% na fundusz rezerwowy, przeznaczono na 4% dywidendę zł. 112.000, a na 5% syperdywidendę zł. 140.000.

Wyniki korzystniejsze da zapewne rok bieżący wobec dalszego ożywienia gospodarczego, przedewszystkiem ruchu budowlanego i unormowania warunków konkurencyjnych.

W skład Rady Nadzorczej wchodzą pp.: Seweryn Samulski, prezes, Stanisław Kucharski, inż. J. Kozielewski, inż. L. Nakulski, Fr. Rynarzewski i inż. Antoni Słaboszewicz.

Zarząd stanowią pp.: inż. Lucjan Kołudzki i inż. Zbigniew Jagodziński.

MŁYN POZNAŃSKI, TOW. AKC.

Rok sprawozdawczy 1926/7 zamyka T-wo zyskiem w sumie zł. 12.760, wobec jednakże przelania zysku na r/k roku bieżącego dywidendy T-wo za rok 1926/7 nie wypłaca.

Młyn wykorzystał w okresie sprawozdawczym 50% swej sprawności więcej i brutto zysk znacznie się powiększył, jednak nadmierne obciążenia socjalne oraz podatkowe wstrzymują do pewnego stopnia rozwój. Widoki na przyszłość dobre.

TOW. AKC. DR. ROMAN MAY W POZNANIU.

Pod dodatnim wpływem konsolidacji stosunków gospodarczych i finansowych w kraju upłynął okres sprawozdawczy 1926/7 T-wa.

Wysokie stosunkowo ceny za produkty rolne pozwoliły rolnictwu przetrzymać bez wstrząsu nieurodzaj r. 1926, a nawet do pewnego stopnia złagodzić osłabienie finansowe gospodarstw rolnych. Proces odbudowy straconych w czasie inflacji kapitałów obrotowych w rolnictwie, wobec utrzymania się w dalszym ciągu dobrych cen, posuwa się stopniowo dalej. Finansowe wzmocnienie rolnika, podnosząc jego siłę kupna, wpływa dodatnio na zwiększenie konsumpcji nawozów sztucznych. Idąc po linji życzeń rolnictwa, T-wo przyznawało nabywcom szeroki, niskoprocentowy kredyt zaledwie o ½% wyżej oprocentowany od stopy dyskontowej Banku Polskiego, a ponadto, licząc się z szerszym zbytem, zmniejszyło cenę z 95 gr. na 86 gr. za 1 kg. kwasu fosforowego w superfosfacie. Rolnik obecnie płaci za 100 kg. 16% superfosfatu ekwiwalent 35 kg. żyta, podczas gdy przed wojną płacił w byłej dzielnicy pruskiej około 50 kg., w innych zaś dzielnicach nawet 70 kg. Pomimo korzystnych dla rolnika warunków kredytowych i niskich cen, nie podniosło się zużycie superfosfatu w takiej mierze, jak tego mógł się przemysł superfosfatowy spodziewać i jak również czynniki miarodajne zapowiadały. Wzrost zbytu w porównaniu w r. 1925 wynosił 32%.

Oddział przetworów kostnych w okresie sprawozdawczym pracował dobrze. Zbyt kleju objął nie tylko produkcję, lecz i prawie całe zapasy, pozostałe z roku poprzedniego.

Odpowiednio do zwiększonego zbytu tak w dziale superfosfatowym, jak też przetworów kostnych, podniosły się sumy obrotowe. Wartość sprzedanych towarów w r. 1926 wynosiła zł. 11.274.202, w roku 1927 zaś 14.839.464 zł., czyli podniosła się o 32%.

Bilans na dzień 31 października 1927 zamyka zysk w wysokości zł. 1.212.364.. Z zysku tego Walne Zgromadzenie w dn. ub. m. przeznaczyło zł. 77.364 na fundusz rezerwowy, zł. 80.000 na tantjemę dla Rady Nadzorczej, a **zł. 1.040.000 na 16% dywidendę.**

Nadmienić należy, iż w bilansie rocznym wzmocniono fundusz amortyzacyjny o sumę zł. 1.091.446, tytułem 4% amortyzacji budynków i 10% amortyzacji maszyn i urządzeń.

W skład Rady Nadzorczej wchodzą pp.: Cyryl Ratajski, prezes, Jan Paczkowski, wiceprezes, St. Broekere, Zygm. Chrzanowski, Dr. Kazimierz Hącia, M. Kratochwill, Dr. R. Paczkowski, Z. Weiss i hr. Leon Żółtowski.

Zarząd stanowią pp.: Dr. Andrzej Rozmiarek, Włodzimierz Łuszczewski, a jako zastępcy: Dr. Jerzy Czapski i M. Bojańczyk.

LWOWSKIE TOW. AKC. BROWARÓW.

W okresie sprawozdawczym 1926/7 zdołało T-wo powiększyć zbyt produkcji swej o przeszło 50.000 hektolitrów.

W miarę rozwoju zbytu przeprowadzono niezbędne inwestycje, rozbudowano piwnice tankowe, zakupiono nowe wagony — chłodnie, aparaty do smolenia, urządzenia do butelkowania, do pasteryzacji piwa butelkowego i t. d.

Bilans na dzień 30 września ub. r. zamyka T-wo czystym zyskiem w wysokości zł. 1.102.871, przy kapitale zakładowym 4.000.000 zł.

Po przeprorwadzeniu szeregu odpisów przeznaczono z zysku na 5% dywidendę zł. 200.000, a na 7% superdywidendę zł. 280.000, dywidenda więc za rok ubiegły wynosi łącznie 12%.

ELEKTR. OKRĘG. „GRÓDEK", S. A.

W wypełnianiu swego programowego zadania — elektryfikacji Pomorza, prze „Gródek" całą parą naprzód.

Mając do dyspozycji trzy źródła energji: Gródek i w rezerwie dwie elektrownie parowe w Grudziądzu i Toruniu, przystępuje „Gródek" w r. bież. do budowy elektrowni na Żurze. Budowa linji Gródek-Gdynia, o długości 120 klm. posuwa się szybko naprzód. Dotychczas przeprowadzony już linję długości 60 klm. Końcem kwietnia otrzyma już Gdynia prąd z Gródka.

BANK KREDYTU HIPOTECZNEGO, S. A.

Po wielu latach przerwy Bank Kredytu Hipotecznego przygotował się do rozwinięcia akcji kredytowej. Sumy potrzebne do finansowania akcji budowlanej uzyskać zamierza Bank drogą wypuszczenia 8% listów zastawnych, mając już pewne horoskopy ich lokaty zagranicą.

Wzory listów zastawnych zatwierdza obecnie Min. Skarbu, które wyda decyzję w sprawie zwolnienia kuponów od podatków obowiązujących w Polsce od kapitałów pieniężnych.

Z chwilą zatwierdzenia wzorów listów zastawnych i zapewnienia im lokaty zagranicą, rozpocznie Bank akcję finansową, udzielając w pierwszym rzędzie długoterminowych kredytowych na przeprowadzenie nadbudówek, w połowie wartości nieruchomości, dających dochód.

Listy zastawne Banku opiewać będą na złote w złocie i dolary.

Radę Banku stanowią obecnie pp.: Aleksander Lednicki, prezes, Dr. Kazimierz Gałecki, wiceprezes, Bron. Modzelewski, Adolf Suligowski, Dr. O. Bernstein, Dr. Zelowsky i Paul Berkes.

TOW. ZAKŁ. ŻYRARDOWSKICH.

Przejawiający się w przemyśle tkackim kryzys dotknął również w pewnym stopniu i Zakłady Żyrardowskie, choć nie tak znacznie, jak inne fabryki. Przeprowadzone ograniczenia pracy wszystkich robotników dochodzą do 30%. Większe bezrobocie wykazuje Łódź, gdzie przed 2 miesiącami doszło ono do 50%.

Przemysł tekstylny przechodzi obecnie gwałtowny kryzys nietylko w Polsce, lecz i w całym świecie. W Polsce przesilenie to, jest o tyle cięższe, że przemysłowcy zmuszeni są do udzielania coraz to dłuższych kredytów, wyczerpując tem niemal w całości swój kapitał obrotowy. Sytuację tą pogarsza wzmożenie obecnie ciężarów skarbowych przez pobór nowej raty podatku majątkowego.

Niepomyślnie oddziaływa na rozwój produkcji T-wa podrożenie, jakoteż brak głównego surowca, a mianowicie lnu, którego wielką część wykupiła zagranica, a głównie niemcy, dysponujący z jednej strony poważnymi kapitałami z kredytów amerykańskich, a z drugiej strony otwartymi rynkami zbytu dla ich produktów. Silni finansowo, byli niemcy w stanie wykupić ogromne ilości lnu po cenach, jakich przemysł polski zaofiarować nie mógł. Odbierając Polsce surowiec lniany, uniemożliwiają niemcy równocześnie wstęp produktów przemysłu polskiego do Niemiec.

Sprawa produkcji lnu, jak i jego eksportu, w dodatku w lwiej części w stanie surowym, zaczyna przybierać ostrzejsze zarysy.

WARSZAWSKIE TOW. FABRYK CUKRU.

W okresie sprawozdawczym 1926/7 wyprodukowały cukrownie T- wa 108.563 q. rafinady, 52.208 q. kostki i 113.636 q. kryształu.

W rachunku fabrykacji, zamkniętym zyskiem w wysokości zł. 4.997.000, zwracają uwagę trzy pozycje: opakowanie cukru — zł. 715.607, utrzymanie fabryk, remont budynków, maszyn i różnych urządzeń — zł. 1.247.660, różne wydatki (bliżej nieokreślone) — zł. 225.490.

Rachunek strat i zysków stwierdza, iż na procenty wydano aż zł. 2.059.795, poniesiono strat na dewaluacji zł. 669.176, na utrzymanie trzech **nieczynnych** fabryk wydatkowano zł. 505.783, a więc ponad pół miljona złotych.

Przy kapitale akcyjnym w wysokości 12.350.000 zł., wynoszą zobowiązania T-wa zł. 23.599.000. Przeciwwagą ich są należności u osób trzecich w wysokości zł. 7.255.926, gotowe fundusze i zasoby w wysokości zł. 9.195.000, w tem papiery procentowe zł. 645.666 i remanenty fabryczne zł. 8.332.498.

Dobra „Dobrzelin", „Budzyń" i „Glinojeck", oszacowane w bilansie na 820.000 zł., przyniosły w okresie rocznym zysku zł. 15.000.

Rzecz oczywista, T-wo zamyka okres sprawozdawczy 1926/7 czystym zyskiem w wysokości... zł. 72.107, które przelano na fundusz amortyzacyjny.

Gospodarce Zarządu T-wa będziemy zmuszeni w przyszłości poświęcić baczną uwagę, a do sprawozdania za rok 1926/7 jeszcze powrócimy.

„WOJCIECHÓW" TOW. AKC.

W stopniowym rozwoju produkcji rozpoczął „Wojciechów" z dn. 1 b. m. pracę całą parą. Popyt na produkcję T-wa jest bardzo znaczny, towar wyprzedany jest stale 3—4 miesiące naprzód. Z ogólnej produkcji idzie 75% na eksport wszechświatowy. Teren zbytu obejmuje: Amerykę Północną i Południową, Anglję, Holandję, Austrję, Italję, Marokko, Tunis, Trypolis, Egipt, Syrję, Palestynę, Chiny i Indje Wschodnie.

Podstawy finansowe T-wa wzmocni druga emisja akcji, podwyższająca kapitał akcyjny z 640.000 zł. o 100% do zł. 1.280.000. Nadmienić należy, iż dotychczasowi akcjonarjusze już obecnie uskuteczniają wpłaty na nową emisję.

STANDARD-NOBEL.

Dowiercenie w połowie listopada szybu „Mraźnica XII", o obecnej produkcji dziennej 3½ cysterny, a w grudniu szybu „Standard" o obecnej produkcji dziennej 8½ cysterny, podniosło produkcję dzienną szybów T-wa na 20 cystern.

POCZTOWA KASA OSZCZĘDNOŚCI.

W dniu 30 b. m. odbyła się w sali posiedzeń Rady P. K. O. w Warszawie, konferencja prasowa, na której, p. Prezes Tadeusz Michciński, przedstawił zebranym plon pracy P. K. O. w r. ub.

Chlubnymi wynikami pracy P. K. O. zajmiemy się obszernie w następnym numerze naszego pisma.

TOWARZYSTWO AKCYJNE KOPALŃ I ZAKŁADÓW HUTNICZYCH SOSNOWIECKICH.

Siedziba Statutowa: Warszawa, ul. Miodowa Nr. 10.

Na skutek rejestracji 4% obligacji Towarzystwa Akcyjnego Kopalń Zakładów Hutniczych Sosnowieckich, zarządzonej reskryptem Ministerstwa Skarbu z dnia 27 lipca 1927 roku za Nr. D. O. P. - 541 - V. i w wykonaniu § 43 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 14 maja 1924 roku o przerachowaniu zobowiązań prywatno-prawnych (Dz. Ustaw R. P. Nr. 30, poz. 213 za r. 1925) i aż do nowego zawiadomienia, — kupon obligacji za Nr. 58 będzie płatny od dnia 1 stycznia 1928 roku w Siedzibie Towarzystwa w Warszawie przy ulicy Miodowej Nr. 10 na następujących podstawach:

kupony obligacji, zarejestrowanych jako należących do obywateli polskich, francuskich, angielskich, holenderskich, szwajcarskich, niemieckich, będą wypłacane po Złotych 3,30 (Złotych trzy i groszy trzydzieści);

kupony obligacji, zarejestrowanych jako należących do obywateli belgijskich, będą wypłacane po Złotych 2,48 (Złotych dwa i groszy czterdzieści osiem).

Od tej samej daty wymienionej wyżej, obligacje wylosowane w dniu 1 października 1927 roku, a których numery zostały ogłoszone:

w „Monitorze Polskim" z dnia 16 listopada 1927 roku za Nr. 262, i w „Kurjerze Warszawskim" z dnia 14 listopada 1927 roku za Nr. 313, będą wypłacane, jak następuje:

obligacje, zarejestrowane jako należące do obywateli polskich, francuskich, angielskich, holenderskich, szwajcarskich, niemieckich, będą wypłacane po Złotych 165.— (Złotych sto sześćdziesiąt pięć);

obligacje, zarajestrowane jako należące do obywateli belgijskich, będą wypłacane po Złotych 124.2[illegible] (Złotych sto dwadzieścia cztery i groszy dwadzieścia dwa).

Kupony obligacji, odłączone przed kuponem z Nr. 58 i obligacje wylosowane przed losowaniem z dnia 1 października 1927 roku, które dotychczas nie były zgłoszone do zapłaty, będą także zapłacone w Warszawie, w Siedzibie Towarzystwa przy ulicy Miodowej Nr. 10, w wysokości, wskazanej powyżej i uwzględniając obywatelstwo stwierdzone w obligacji na skutek rejestracji.

Rada Zakładów Amunicyjnych

„P O C I S K"

Spółka Akcyjna

zawiadamia pp. Akcjonarjuszów, iż z dniem 31 grudnia 1927 roku rozpoczyna wymianę dotychczasowych akcji na nowe w stosunku: 1 akcja wartości nominalnej 25 złotych za 5 akcji wartości nominalnej po 350 marek.

Wymiana odbywać się będzie w biurze Polskiego Zjednoczenia Gospodarczego w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr. 5, w dni powszednie, w godzinach od 1 do 3 po południu. Akcje należy przedstawić przy odpowiedniej deklaracji, wydawanej w tymże biurze.

Akcje i świadectwa imienne muszą być opatrzone należycie ostemplowanemi cesjami na rzecz posiadacza, same zaś cesje dokonane zgodnie ze Statutem Spółki. Przy akcjach markowych winny być kupony poczynając od roku 1927.

MEKSFALT

Bitum najwyższego gatunku do budowy dróg i bruków asfaltowych jakoteż asfaltów lanych, mastyksu etc.

SPRAMEKS

(MEKSFALT - MIĘKKI)

Do utrwalania powierzchni dróg

ODZNACZONE MEDALEM ZŁOTYM na Wystawie Drogowej we Lwowie Targi Wschodnie 1926

Wykonano dziesiątki tysięcy kilometrów dróg asfaltowych przy użyciu MEKSFALTU i SPRAMEKSU we wszystkich krajach kuli ziemskiej. W Polsce wykonano w b. r. szereg ulic w Warszawie (Plac Trzech Krzyży, Bracka, Widok, Wilcza, Natolińska, Elektoralna, Królewska, etc. pozatem w Krakowie, Poznaniu, Zagłębiu etc. Wszystkie bruki z materjałów miejscowych z przymieszką tylko 6 — 10% Meksfaltu.

WSZELKICH INFORMACJI UDZIELA WYŁĄCZNIE PRZEDSTAWICIELSTWO NA POLSKĘ

T-WO THE ASIATIC PETROLEUM BY LTD W LONDYNIE

Polska Fabryka

Ekstraktów Garbarskich

Sp. Akc.

DZIAŁ ASFALTÓW

Warszawa, Smocza № 43.

Adres Telegraficzny: **Fabex Warszawa.**

Telefony: 319-51, 224-28, 123-57.

RAPTULARZ WALNYCH ZEBRAŃ.

3 lutego.

„Akwawit", S. A. w Poznaniu. Poznań, Cieszkowskiego 5, godz. 12. Mon. 11.

T. A. „Kabel Polski" w Bydgoszczy. Bydgoszcz, Gdańska 153, godz. 12. Nadzw. Mon. 12.

9 lutego.

S. A. Cukr. i Raf. Borowiczki. Warszawa, Warecka 9 m. 16, godz. 17. Mon. 11.

Tow. A. Wielkopolskie Zakł. Przetw. Kartofl. w Wronkach. Poznań, Hotel Bazar, godz. 15½. Mon. 20.

10 lutego.

Bank Polski. Warszawa, Bielańska 10, godz. 10. Mon. 10.

11 lutego.

Warsz. Tow. Akc. Poż. na Zastaw Ruchom., Warszawa, lokal Stow. Kupców Pols., Szkolna 10, godz. 18. Mon. 9.

Warsz.-Gdańskie Tow. Handl. Zast. S. A., Warszawa, w siedzibie Oddz., Długa 39, godz. 18. Mon. 15.

14 lutego.

Szwajc. Polski Bank Kapitalizacyjny, S. A. w Warszawie, Warszawa, Mazowiecka 7, godz. 18. Mon. 18.

15 lutego.

Société Belgo-Polonaise de Force et de Traction Electr. (Sobelpol), S. A., Bruksela, 168 rue Royale. Mon. 22.

17 lutego.

Tow. Wzaj. Ubezp. Cukrowni w Polsce. Warszawa, Krak. Przedm. 7 m. 19, godz. 16½. Mon. 19.

20 lutego.

Tow. Przem. „Leśmierz", S. A., Łódź, Targowa 63, godz. 16. Mon. 19.

22 lutego.

Tow. Drogi Żel. Fabryczno-Łódzkiej, Warszawa, Królewska 35, godz. 12½. Mon. 16.

NOWE EMISJE.

Tow. A. „Pepege" Pol. Przem. Gum. w Grudziądzu.
Podw. kap. akc. o dalsze 1.000.000 zł. drogą V em. Kurs emis. 104 zł. Jedna nowa na 2 poprzednie. Termin: 6 tygodni od 4 stycznia r. b. Biuro Zarz.: Grudziądz, ul. Tuszewska Grobla.

Tow. Akc. Kluczewskiej Fabr. Papieru.
Podw. kap. akc. o 1.306.560 do 3.000.000 zł, drogą II em. złot. Trzy nowe akcje na 4 posiadane i jedna nowa na 50 posiadanych. Kurs emis.: 10.20 zł. Termin: 10 lutego 1928 r.

Pomorska Elektr. Kraj. „Gródek", S. A.
Podw. kap. akc. o 1.000.000 zł do 3.000.000 zł drogą II em. Jedna nowa na 2 poprz. Kurs emis.: 12 zł (nom. 10 zł.). Termin 15 lutego. Biuro: Toruń, Mostowa 13 oraz Pol. Bank Przem. we Lwowie i Oddz. w Warszawie.

Zjedn. Pol. Przem. Met., S. A.
Bezpłatna II emisja akcji nom. wart. 25 zł. Na każde 30 akcji imiennych — 1 imienna; na każde 14 akcji okazicielskich — 1 okazicielska. Biuro: Warszawa, Traugutta 4, godz. 10 — 15.

Tow. N. L. Szustow i S-wie, S. A.
Podw. o 200.000 zł do 300.000 zł drogą II em. Dwie nowe na 1 poprz. Kurs emis. 10.10 zł. Termin: 29 lutego. Biuro S-ki, Warszawa, Ceglana 8, godz. 9 — 15.

WYMIANA AKCJI.

Modrzejewskie Zakł. Górn. Hutn., S. A.
Wymiana na złotowe. Na 5 akcji po 500 Mp — 1 akcja 50 zł. Na 5 akcji po 14 zł — 2 akcje po 50 zł. Biuro akc.: Warszawa, Szpitalna 5 m. 12, godz. 11 — 1.

Zjedn. Polscy Przem. Metal., S. A.
Wymiana na złotowe. Na 20 akcji tysiącmarkowych 1 akcja nom. wart. 25 zł. I i II em. oraz świad. III em. Warszawa, Traugutta 4, godz. 10 — 15.

Zjedn. Polskich Maszyn i Narz. Rolniczych, S. A.
W ciągu marca b. r. wymiana na złotowe, Warszawa, Moniuszki 12, godz. 10 — 14.

S. A. Cukrowni „Strzyżów".
Wymiana na złotowe. Na 30 akcji I — VIII em. — 1 akcja 50 zł. Bank Cukrownictwa S. A. w Pozn. Oddz. Warszawa, godz. 9 — 14.

Polska S. A. „Kauczuk".
Wymiana na złotowe. Na 40 akcji po 500 Mp. — 1 akcja 10 zł. Warszawa, Al. Jerozolimskie 6.

Sierszańskie Zakł. Górn., S. A. w Sierszy.
Wymiana na złotowe. Na 10 akcji markowych I — V em. — 1 akcja 50 zł. Polski Bank Przem. we Lwowie i Oddziały. Termin do 29 lutego, poczem do depozytu sąd.

Warsz. Tow. Fabr. Metal. i Em. „Wulkan", S. A.
Wymiana na złotowe. Na 5 akcji po 3000 Mp — 1 akcja 25 zł., Warszawa, Szpitalna 5 m. 12, godz. 10—12.

L. Zieleniewski, S. A. Pol. Fabr. M. i Wag.
Wymiana na złotowe. Na 8 akcji po 1000 Mp — 1 akcja 100 zł. Biuro Ski: Kraków, Wolska 4, Bank Dyskont. Warsz. w Warszawie, ul. Fredry 8. Termin do 1 kwietnia 1928 r., poczem do depozytu sąd.

Związkowa Centrala Maszyn.
Wymiana na złotowe. Na 100 akcji po 1000 Mp — 1 akcja 100 zł. Bank Zw. Sp. Zarobk. w Poznaniu i Oddziały.

Bank Przemysłowców, S. A. w Pozn.
Wymiana na złotowe. Na 80 akcji po 1000 Mp (I do II em.) — 1 akcja 100 zł. Poznań, Centrala Banku i Oddziały.

Wielkopolska Wytw. Chem. „Blask", S. A.
Wymiana na złotowe. Na 100 akcji po 1.000 Mp — 1 akcja 100 zł. Poznań, Al. Marcinkowskiego 5.

T. A. Fabr. Cukru i Raf. „Michałów".
Wymiana na złotowe z dniem 6 lutego. Na 10 akcji markowych — 1 akcja nom. wart. 10 zł. Warszawa, Elektoralna 7, godz. 14 — 16, poniedz., środy i piątki.

Tow. Zakł. Żyrardowskich, S. A.
Ostemplowanie akcji rublowych i markowych na złotowe w wysokości nom. zł. 15 na jedną akcję. Akcje num. 1 — 300.000 na Tłomackiem 1, akcje od num. 300.001 — 756.000 na Traugutta 8.

„Kabel Polski", Tow. Akc. w Bydgoszczy.
Wymiana na złotowe. Na każde 125 akcji po 1.000 Mp. — 1 akcja 100 zł. Biuro Zarz., Bydgoszcz, Gdańska 153.

DYWIDENDY.

S. A. „Cerata", Warszawa.
Wypłata dywidendy za r. 1926/7 w wys. 6 gr. od akcji 1000 Mp i zł 3 — od 50 złot. Kasa Zarz., Warszawa, Długa 21.

Tow. Akc. Cukrownia „OSTROWITE"

Bilans na dzień 31 marca 1927 r.

STAN CZYNNY.

	Złote gr.	Złote gr.
Gotowizna		45.378,75
Papiery procentowe		92.012,16
Grunta, budowle, inwentarz żywy, martwy i tabory kolejowe:		
a) grunta	26.600,—	
b) budynki fabryczne i mieszkalne	1.012.472,98	
c) roboty ziemne, kanały i drogi	98.672,31	
d) inwentarz żywy i martwy	89.118,79	
e) tabor kolejowy	216.297,43	1.443.161,51
Maszyny i aparaty		1.066.232,88
Dłużnicy:		
a) Banki	381.595,88	
b) Plantatorzy	311.055,37	
c) Różni	121.664,47	814.315,72
Budowa kolei wąskotorowej Wola-Brodnica		661.023,32
Remanenty:		
a) Cukier, 4.653.— q. à Zł. 79,06	367.886,18	
b) Melas 2.116,7 q. à zł. 5.—	10.583,50	
c) Różne materjały	181.725,67	
d) Pasza	1.380,40	561.555,75
		4.623.680,09

STAN BIERNY.

	Złote gr.	Złote gr.
Kapitał zakładowy		1.600.000,—
Kapitał zapasowy		140.014,60
Kapitał amortyzacyjny		347.277,74
Specjalna rezerwa walutowa		1.228,31
Remont powojenny		76.114,18
Wierzyciele:		
a) Banki	577.842,98	
b) Plantatorzy	59.505,19	
c) Różne	414.828,93	1.052.177,10
Weksle własne		987.426,38
Kasa przezorności pracowników cukrowni		58.020,31
Dywidenda nieodebrana za lata dawne		15,72
Izba Skarbowa w Warszawie, akcyzy		30.415,—
Podatek majątkowy		49.408,10
Kaucje hipoteczne (dawna rosyjska akcyza)		57.288,10
Zysk z kampanji 1926/27		224.294,55
		4.623.680,09

Bilans Pocztowej Kasy Oszczędności

na dzień 31 grudnia 1927 r.

STAN CZYNNY.

1. Kasa i sumy do dyspozycji		51.466.567,25
2. Lokaty w Bankach państwowych		7.328.292,50
3. Min. Poczt. i Telegrafów		6.344.492,46
4. *Skarb Państwa:*		
a) za II waloryz. wkład. oszczęd.	18.358.030,46	
b) za III „ „ „	9.069.337,46	27.427.367,92
5. Papiery wartościowe własne		100.999.848,96
6. Papiery wartośc. fund. emeryt.		1.017.198,95
7. Pożyczki wekslowe		36.061.819,63
8. Pożyczki na zastaw. pap. wart.		6.581.971,07
9. Dłużnicy		6.337.972,85
10. *Sumy przechodnie:*		
a) rozliczenia międzyokresowe	2.208.252,54	
b) inne	61.660,68	2.269.913,22
11. Zaliczki		529.568,70
12. Drukarnia		409.611,32
13. Ruchomości		1.692.373,58
14. Nieruchomości		23.363.800,51
		271.830.828,92

STAN BIERNY.

1. Wkłady czekowe		133.331.477,29
2. *Wkłady oszczędnościowe:*		
a) z ruchu wkładowego	58.452.770,57	
b) z III waloryzacji	9.150.284,99	67.603.055,56
3. Przekazy niezrealizowane		28.611.971,60
4. Różni za obligacje waloryzacyjne		18.155.800,—
5. Wierzyciele		117.382,54
6. *Sumy przechodnie:*		
a) rozliczenia międzyokresowe	7.912.215,66	
b) inne	351.739,65	8.263.955,31
7. Długi hipoteczne		126.237,31
8. Fundusz amortyzacyjny		1.612.674,70
9. Fundusz emerytalny		1.021.917,87
10. Fundusz rezerw. różnic kursowych		8.475.820,51
11. Fundusz zapasowy		2.159.539,—
12. Nadwyżka bilansowa		2.350.997,23
		271.830.828,92

I. Inkaso	2.160.875,45	I. Różni za inkaso 2.160.875,45
II. Depozyty zwykłe	39.979.637,—	II. Różni za depozyty 39.979.637,—
III. Depozyty lombardowe	12.755.155,60	III. Różni za depozyty 12.755.155,60
	54.895.668,05	54.895.668,05

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW ZA 1927 R.

STRATY.

1. *Wydatki administracyjne:*		
a) osobowe	7.203.831,27	
b) rzeczowe	1.688.198,14	8.892.029,41
2. *Procenty od wkładów:*		
a) czekowych	907.146,59	
b) oszczędnościowych	2.789.143,58	3.696.290,17
3. Przydział do fund. amort. nier. i ruch.		662.930,14
4. Opłaty na rzecz Min. P. T.		1.931.944,18
5. Odpisy należności wątpliwych		165.066,20
6. Różne		457.337,05
7. Nadwyżka bilansowa		2.350.997,23
		18.156.594,38

ZYSKI.

1. *Dochody z obrotu czekowego:*		
a) prowizja	629.606,70	
b) należność manipulacyjna	1.071.231,04	
c) opłaty za druki i inne	742.707,50	2.443.545,24
2. *Prowizja:*		
a) inkasowa	307.805,26	
b) depozytowa	123.503,24	
c) zleceniowa	621.226,96	1.052.535,46
3. Odsetki od pożyczek wekslowych		3.128.120,79
4. Odsetki od poż. na zast. pap. wart.		529.735,11
5. Odsetki od pap. wart. własnych		8.189.778,76
6. Różne inne odsetki		1.185.398,24
7. Dochód z drukarni		54.048,02
8. Dochód z nieruchomości		1.573.432,76
		18.156.594,38

Komisja Rewizyjna:

Przewodniczący: (—) *Dr. Michał Małek,*

Członkowie: (—) *Jan Fjut,*
(—) *Michał Schneider*
(—) Wiktor Marynowski
(—) *S. Rybałtowski.*

V. Prezes
Pocztowej Kasy Oszczędności
(—) Tadeusz Michciński.

Dyrektor
Centralnej Księgowości
(—) *W. Góra.*

Towarzystwo Fabryk Portland-Cementu „WYSOKA"

SPÓŁKA AKCYJNA

ZARZĄD:

Warszawa, Mazowiecka 7.

Adres telegraficzny:

„WYSOKA", Warszawa

Telefony: 87-85, 87-62, 75-19, 12-87, 5-78, 106-10.

FABRYKI

1) w Wysokiej Pilickiej, przy stacji Łazy

Warsz. Dyr. Kol. Państw.

2) w Podrosi, przy stacji Roś

Wileńskiej Dyr. Kol. Państw.

Produkcja wyłącznie piecami rotacyjnemi.

Wysokowartościowy Cement Portlandzki

Roczna sprawność produkcyjna 1.800.000 beczek.

Naczelny redaktor i wydawca: **TADEUSZ KURASIEWICZ.** REDAKCJA I ADMINISTRACJA: **WARSZAWA, ul. Szopena 10 — 9.**

Odbito w Zakładach Drukarskich **Wacława Piekarniaka.** Warszawa, Orydnacka 3, telefon 44-59.